

Spójrz raz jeszcze

Maria Bang Espersen

Szkło w rękach Marii Bang Espersen zmienia się w sieć nici, w której uwięzione jest powietrze. To właśnie ta struktura decyduje o zaskakującym efekcie – w zasadzie nie wiadomo, czy te obiekty są matowe, czy lśnią metalicznym połyskiem, są miękkie czy solidne. A może w ogóle powstały z gorącego cukru?



Rzeźby, lampy, naczynia i instalacje, choć mocne i ciężkie, wydają się lekkie, niemal płynne. Espersen zajmuje się właśnie tym napięciem, tą niewiadomą, balansuje w swoim warsztacie między kontrolą a przypadkowością. Pracuje szybko, musi podejmować decyzje w momencie, gdy materiał jest gorący i podatny na formowanie.

Maria Bang Espersen, urodzona w 1981 roku w Danii, od lat pracuje w Szwecji. Jej praktyka koncentruje się wokół szkła, które traktuje jako medium do eksperymentu i badania formy. Studiowała w Kosta Glass School w Szwecji, w Royal Danish Academy of Design na Bornholmie oraz uzyskała tytuł MFA w California Institute of the Arts. Początkowo zamierzała pracować jako rzemieślniczka szkła użytkowego, ale szybko zainteresowała się bardziej abstrakcyjnym i eksperymentalnym podejściem. W USA realizowała instalacje i rzeźby, a po powrocie do Europy skupiła się na lampach, naczyniach i obiektach kolekcjonerskich.

Kluczową techniką Espersen jest rozciąganie i składanie gorącego szkła, co pozwala na powstawanie cienkich nici, między którymi uwięzione jest powietrze. Kolekcje takie jak Soft Connections czy Rock Mountain pokazują, jak kolorem, strukturą i fizycznością szkła można tworzyć iluzje i wpływać na percepcję odbiorcy. Niepotykana faktura sprawia, że z ciekawością patrzymy na nie jeszcze raz, odkrywając coś, co jest niewidoczne na pierwszy rzut oka.

www.mariabangespersen.com

